

REPUBLIKA

Rok XI

LÓDŹ, CZWARTEK, 6 LIPCA 1933 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 186

Francja i Włochy przystąpią do paktu wschodniego.

Litwinow jedzie do Paryża i Rzymu, aby skłonić oba państwa do złożenia podpisów pod paktem

Rumunia nawiązuje stosunki dyplomatyczne z Sowietami.

Londyn, 5 lipca. (PAT). Litwinow odjechał dziś z Londynu do Paryża. Biuro Reutersa donosi z kół urzędowych że sowiecki komisarz spraw zagranicznych udaje się do stolicy Francji na oficjalne zaproszenie rządu francuskiego, którego będzie gościem przez czas swej wizyty.

Londyn, 5 lipca. (PAT). W czasie pobytu w Paryżu Litwinow zamierza odbyć szereg ważnych rozmów politycznych, celem **POZYSKANIA FRANCJI DLA PODPISANIA KONWENCJI OKREŚLAJĄCEJ NAPASTNIKA, PODPISANEJ W LONDYNIE I OTWARTEJ DLA WSZYSTKICH.**

Londyn, 5 lipca. (PAT). Według nieoficjalnych, lecz wiarygodnych informacji pomiędzy związkiem Sowietów a Włochami toczą się obecnie rokowania w sprawie współdziałania włosko-sowieckiego w zakresie polityki zagranicznej. Często rozmów tych prowadzona była w Londynie z okazji pobytu Litwinowa i włoskiego podsekretarza stanu spraw zagranicznych Suvicha. Również w czasie swego pobytu w Paryżu Litwinow zamierza jakoby rozmowy te kontynuować, z ambasadorem włoskim przy rządzie francuskim Mauzunim, który był ambasadorem włoskim w Moskwie **LITWINOW LICZY NA ZŁOŻENIE PRZEZ WŁOCHY PODPISU POD**

POWSZECHNA KONWENCJA OKREŚLAJĄCA NAPASTNIKA.

Londyn, 5 lipca. (PAT). Korespondent PAT-a dowiaduje się że w sobotę w przeddzień podpisania konwencji regionalnej pomiędzy Litwinowem a Titulescu ustalony został tajny protokół określający stanowiska obu zainteresowanych rządów w sprawie deklaracji. Protokół stanowi podstawę regulującą sprawy sporne w ten spo-

sób że nie przesadzając sprawy deini-tywnie na korzyść jednej lub drugiej zania normalnych stosunków dyploma-tycznych.

Moskwa, 5 lipca. (PAT). Wiadomości o zawarciu konwencji między państwami wschodniej Europy strony czyni normalne stosunki sąsiadzkie między obu krajami możliwymi.

W związku z podpisaniem przez

kom. Litwinowa i min. Titulescu protokołu należy się spodziewać nawią-nadeszły tu późnionie.

Dzienniki poświęcają tej sprawie wiele miejsca i artykułów, podają do-kładny tekst konwencji, oświadczenia Litwinowa i min. Becka oraz komunika-ty prasy zagranicznej ze specjalnym uwzględnieniem głosów prasy polskiej.

Londyn, 5 lipca. (PAT). „Manchester Guardian” omawiając w artykule zawartą konwencję o okre-śleniu napastnika, podkreśla wielkie znaczenie polityczne tej konwencji.

Dziennik określa konwencję, jako bardzo ważną deklarację polityczną, albowiem nie ulega wątpliwości, że **wszystkie państwa, które ją podpisały-by nie będą podejmowały takich czyn-ów agresji jakie wymienione są w konwencji.** Pismo zwraca się z apelem do Wielkiej Brytanji by przystąpiła do konwencji lub co najmniej sama okre-śliła pojęcie napastnika.

Paryż 5 lipca. (PAT). Prasa notuje podpisanie nowych paktów o nieagresji przez Sowiety, Turcję i państwa Małej Ententy z jed-noczesnym przytoczeniem opinii min. spraw zagranicznych Polski p. Józefa Becka wypowiedzianej wobec przed-stawiciela „Iskry”, jak również głosy prasy polskiej, wskazujące na objęcie paktami nieagresji państw o 260 miljo-nach ludności co niewątpliwie zmniej-sza obawy wojny światowej.

Izolacja Niemiec.

Prasa berlińska o nowym pakcie.

Berlin, 5 lipca. (PAT). Prasa niemiecka w dalszym ciągu omawia znaczenie konwencji londyńskiej zawartej między państwami wschodniej Europy. „Vossische Zeit-ung” oświadcza, że dla Niemiec nie może być obojętnym czy polityka so-wiecka zbliży się na Wschód, czy też bardziej na Zachód. „Deutsche Tages-zeitung” omawia zbliżenie Moskwy do systemu francuskiego wskazując, że nastąpiło ono bez wypowiedzenia umów z Niemcami ale też bez porozu-mienia się z czynnikami kierowniczymi Niemiec.

Jeżeli nawet Rosja zdaje się mieć na oku cele, które nie dotyczą bezpo-średnio Niemiec to jednak wywołuje to wrażenie wzmożonej izolacji i okrą-za-

nia Niemiec.

Polska i Mała Ententa zyskują przez to większą swobodę działania. Hitle-rowski „Angriff” uważa że zawarty pakt pomaga do tymczasowego utrzy-mania „status quo” we wschodniej Eu-rope. „Angriff” polemizuje z inter-pretacjami prasy zagranicznej jakoby Sowiety zawierając pakt uznały status quo wersalskie. Jesteśmy przekonani, pisze dziennik, że przez nowy pakt nie zajdą żadne zasadnicze zmiany w sto-sunkach sowiecko-niemieckich i zaw-sze słowa Stalina, że w stosunku do Polski Sowiety zobowiązały się jedy-nie do uznania granic Polski, co jednak nie jest jednoznaczne z uznaniem trak-tatu wersalskiego, są ważne.

Eskadra włoska w Islandji.

Londonderry, 5 lipca (PAT) Eskadra hydroplanów włoskich wy-startowała dziś o godz. 13-ej w kie-runku Islandji.

Rejkjavik, 5 lipca (PAT) Dziś o godzinie 17-ej eskadra wło-ska przybyła do Rejkjavik, stolicy Is-landji.

Tajemniczy samolot niemiecki

spadł w pobliżu Tuluzy.

Tuluza, 5 lipca. (PAT) Niedaleko Vogan spadł tajemniczy aeroplan, oznaczony odznakami i napi-sami niemieckimi. Lotnicy wyszli wi-docznie cało z wypadku, ponieważ nie znaleziono ich przy aparacie! według wyjaśnień wieśniaków udali się w stronę Gaillac.

Holandja chce kupować w Polsce towary włókiennicze.

Warszawa, 5 lipca (PAT) Wobec bojkotu towarów niemieck-ich w Holandji, jedna z firm holender-skich zwróciła się do państwowego in-stitutu eksportowego w sprawie tkan-in, włókienniczych, jedwabi sztucz-nych i bławatnych.

Prezydent Rzeczypospolitej w Gdyni spędzi urlop nad morzem.

Gdynia, 5 lipca (PAT) Dziś o godzinie 14 przybył do Gdy-ni automobilem Pan Prezydent Rzeczy-pospolitej Ignacy Mościcki wraz z ro-dziną i świtą.

Na granicy Chylonji powitał Pana Prezydenta komisarz rządowy Sokół. Poczem Pan Prezydent udał się na molo rybackie, gdzie na wybrzeżu po-

witali Pana Prezydenta dowódca obro-ny wybrzeża komandor Frankowski, wice-woj. pomorski dr. Seidlitz, dyrektor urzędu morskiego inż. Łęgowski i dyr. Żeglugi Polskiej — Kollas i inni. Następnie Pan Prezydent Rzeczypospo-litej udał się statkiem „Gdynia” do por-tu wojennego.

Min. Beck w Wilnie

odbył konferencję z Marsz. Piłsudskim.

Wilno, 5 lipca (PAT) W dniu dzisiejszym przybył do Wilna minister spraw zagranicznych Józef Beck, który w ciągu przedpół-dnia przyjęty był przez Marszałka Piłsudskiego.

Minister był obecny na kilku frag-

mentach uroczystości związanych z świętem pułkowym 7 p. p. z którym łączy go wspomnienia wspólnych walk o niepodległość.

O godz. 17-ej minister odleciał sa-molotem do Warszawy.

Gwałtowna ulewa w Zakopanem zniszczyła zarośla kosodrzewiny.

Zakopane, 5 lipca (PAT) W dniu 4 bm. w godzinach wieczor-nych naskutek gwałtownej ulewy u-tworzyła się na zboczu Miedzianego w stronę Morskiego Oka olbrzymia lawi-na kamienna, która dwoma szerokie-

mi po kilkanaście metrów strumieniami potoczyła się w stronę Morskiego Oka wyrwijac po drodze zarośla kosodrze-winy. Po przejściu lawiny na zboczu Miedzianego pozostała olbrzymia wyr-

Umysłowo-chora utopiła troje dzieci.

Wilno, 5 lipca (PAT) We wsi Jurgencie wybuchł pożar w zagrodzie Władysława Jurgi. Pod-czas pożaru wydarzył się niezwykle tragiczny wypadek.

Chora umysłowo żona Jurgi Katarzyna, na skutek przestraszenia wrzuciła do studni swych dwóch synów 2-let-niego i 4-letniego. Obaj chłopcy uto-nęli. Następnie Jurgowa zbiegła z do-mu zabierając ze sobą 6-létnią córkę, która również utopiła w pobliskiej rze-ce. Jurgową zatrzymano.

Wycieczka nauczycieli czeskich w Polsce.

Warszawa, 5 lipca. (PAT) W dniu 4 lipca przybyła do Warsza-wy wycieczka czechosłowackich nau-czycieli w liczbie kilkudziesięciu osób. Wycieczka ma charakter krajoznaw-czy i zabawi w Polsce 14 dni. Goście zwiedzili już Kraków i Częstochowę. W Warszawie zabawią dwa dni zwie-dzając zabytki i urządzenia oraz szko-ły stolicy. Dnia 5 lipca wycieczkę po-dejmował związek nauczycieli polskich czarna kawa, na przyjęciu obecni byli przedstawiciele władz szkolnych. Go-ście z dużym zainteresowaniem wyra-żają się o Polsce, zwłaszcza o Gdyni i polskim morzu.

Nowe propozycje Roosevelta

zostaną odrzucone przez blok państw o złotej walucie. — Dziś nastąpi odroczenie konferencji londyńskiej.

Dolar będzie ustabilizowany dopiero za 6 miesięcy.

Londyn, 5 lipca. (PAT).

Dzień dzisiejszy jak się tego można było spodziewać nie przyniósł wyjaśnienia sytuacji co do losów konferencji

Tak zwane nowe propozycje amerykańskie po które Hull zwracał się do prezydenta Roosevelta nadeszły dziś rano, lecz okazało się, że nie mogą one nikogo zadowolić stanowiąc jedynie złagodzenie interpretacji stanowiska dotychczasowego. Panuje co do tego opinia że tak zwane propozycje amerykańskie nie zawierają żadnych konkretnych propozycji umożliwiających poparcie konferencji. Hull połączył się dziś ponownie z prezydentem Rooseveltem starając się jeszcze raz uzyskać nowe konkretne propozycje. Hull odbył przeszło pół godzinna rozmowę poprzez Atlantyk z prezydentem Rooseveltem, poczem w towarzystwie prof. Moleya przybył o godz. 6 popoł. do gmachu konferencji, gdzie odbył dłuższą rozmowę z Mac Donaldem.

W konsekwencji tego spotkania Mac Donald zwołał ponownie prezesów i wiceprezesów komisji dla opracowania wniosków co do dalszego trwania konferencji i przedstawienia jej na jutrzejszym posiedzeniu plenarnym.

Mimo to przeważa pogląd, że **URATOWANIE KONFERENCJI JEST PROBLEMATYCZNE.**

Oczywiście jest wyraźnym, że konferencja ani by się zamknęła, ani odroczyła.

Prawdopodobnie na posiedzeniu plenarnym na którym zapadnie decyzja, postanowionem będzie kontynuowanie prac komisji gospodarczej i utrzymanie prezydium jako organu, któryby mógł w razie potrzeby decydować co do dalszych prac konferencji.

Londyn, 5 lipca (PAT)

Podczas dzisiejszej rozmowy telefonicznej z Hullem prezydent Roosevelt wypowiedział się za dalszą pracą konferencji, jednak **SPRZECIWIŁ SIĘ STANOWCZO**

WSZELKIM PROJEKTEM STABILIZACJI WALUTY. Delegat francuski Bonnet mimo że był na miejscu, nie wziął udziału w rozmowie jaka odbyła się po rozmowie Hulla z Rooseveltem. Dziś wieczorem odbędzie się narady przedstawicieli Stanów Zjednoczonych z delegatami innych państw, do których przywiązują się wielką wagę.

Londyn, 5 lipca. (PAT).

Dziś wieczorem odbyły się narady delegacji Stanów Zjednoczonych z delegatami innych państw w sprawie dalszego losu konferencji gospodarczej. Wynik tych rozmów pogorszył w dalszym ciągu perspektywę pomyślnych prac konferencji. Powołując się na nowe instrukcje otrzymane od prezydenta Roosevelta w drodze telefonicznej, członkowie delegacji amerykańskiej zakomunikowali Mac Donaldowi że nie

mają już zastrzeżeń przeciwko odruczeniu konferencji, jeżeli tylko uzyskają zapewnienie że kwestje ekonomiczne i monetarne zbadane będą przez ekspertów. Zasluguje na uwagę stanowisko min. Francji Bonnet'a, który stwierdził że konferencja ekonomiczna nie jest w stanie pracować w obecnych warunkach.

Londyn, 5 lipca. (PAT).

O północy ma się odbyć konferencja państw bloku złotowego powołana w celu rozpatrzenia deklaracji Roosevelta. Dalsze losy konferencji ekonomicznej zależą od tej narady.

Washington, 5 lipca. (PAT).

Prezydent postanowił wysłać do Londynu ministra pełnomocnego Stanów Zjednoczonych w Szwecji Steinharta, który obecnie znajduje się w Washingtonie, celem przedstawienia na

konferencji jeszcze raz stanowiska Stanów Zjednoczonych. Wyjazd Steinharta ma nastąpić w dniu jutrzejszym

Paryż, 5 lipca. (PAT).

We Francji przeważa opinia iż jedynym pozytywnym rezultatem nieudanej konferencji londyńskiej jest zbliżenie się między sobą państw pragnących utrzymać parytet złota. W najbliższym czasie odbędzie się w Paryżu posiedzenie 6 banków emisyjnych, celem omówienia wspólnych metod współpracy. Według wiadomości z Londynu przywiązują w Anglii do tego posiedzenia pierwszorzędna wagę. Blok państw opartych o złoto na posiedzeniach wspólnych opracuje

politykę obrony swych walut.

Na konferencjach poruszona będzie również sprawa wspólnego funduszu przeznaczonego na obronę walut państw złotego bloku.

Paryż, 5 lipca. (PAT).

Z Nowego Jorku donoszą, że **PRZEWIDZIANA JEST STABILIZACJA DOLARA NIE WCZEŚNIEJ JAK ZA 6 MIESIĘCY.**

W związku z tem wśród członków konferencji londyńskiej, powstał plan aby prace konferencji prowadzić w taki sposób, żeby zwołanie nowej konferencji nie było konieczne.

Przewidują działalność jedynie komisji gospodarczej i szeregu podkomisji lub powołanie „Małej konferencji”, która by powołała do pracy w odpowiednim czasie wielką konferencję. W ten sposób cele dla których konferencja została zwołana byłyby wykonane.

Gdańsk, 5 lipca. (PAT)

Senat Wolnego Miasta Gdańska polecił swym przedstawicielom na konferencji londyńskiej podpisać w Londynie deklarację z 3 bm. w sprawie walut opartych na złocie.

Berlin, 5 lipca (PAT)

Prasa niemiecka zapowiada rychło rozbięcie się konferencji gospodarczej w Londynie niezależnie od tego czy konferencja jutro odroczy się czy będzie przeciągać swe obrady.

Kryzys na Rivierze francuskiej

Paryż, 5 lipca. (PAT).

(t) Wczoraj w parlamencie toczyła się dyskusja w sprawie sytuacji francuskich miejscowości nadmorskich. Kryzys odbił się bardzo znacznie na finansach tych miejscowości.

Wiele hoteli i pensjonatów świeci pustkami. Aby uratować hotelarzy od bankructwa parlament przyjął ustawę zezwalającą na urządzenie gry we wszystkich miejscowościach na Rivierze.

Kobiety w Hiszpanii

mają prawo się żenić po ukończeniu 14 lat

Madryt, 5 lipca.

(t) Rząd hiszpański wydał nowe rozporządzenie regulujące kwestje zawierania małżeństw. Śluby cywilne zostają znacznie uproszczone. Mężczyźni mają prawo wstępować w związki małżeńskie ukończywszy 16 lat, zaś kobiety od lat 14.

Teroryści ukraińscy staną przed sądem doraźnym

Lwów, 5 lipca.

Jak wiadomo, niedawno dokonano napadu na komendanta oddziału konnego „Strzelca” w Moskwie, Pawła Palke. Został on zamordowany.

W ręce władz dostali się czterej sprawcy zamachu, którzy przyznali się do winy.

Są oni członkami U. O. N.

Dochodzenie przeciwko zabójcom toczy się w trybie przyspieszonym i wkrótce staną oni przed sądem doraźnym.

Czy Francja położy swój podpis pod paktem „czterech”.

Paryż, 5 lipca.

Pertinax w „Echo de Paris” powraca znów do zagadnienia paktu czterech i wyraża opinię, że jeśli niechęć Włoch do Francji trwać będzie nadal, Francja musi zrezygnować z przystąpienia do paktu. Błędem ambasadora de Jouvenela było, iż nie potrafił on uzyskać w Rzymie zgody na przeprowadzenie bezpośrednich pertraktacji między Włochami a Francją, celem zawarcia układu między temi dwoma państwami. Kontrprojekt francuski z 10 kwietnia może najbardziej ograniczył kompetencje i siły tego nowego tworu międzynarodowego.

Należy się jednak obawiać, iż w kon-

sekwencji nastąpi wzmocnienie tendencji polityki włoskiej, którym z punktu widzenia interesów francuskich i interesów pokoju należy się przeciwstawić. Tendencje te znalazły swój wyraz w chwilowo tylko zawieszonym projekcie unii ekonomicznej austriacko-węgierskiej oraz w projekcie przesłanym przez ambasadora de Jouvenel ministerstwu spraw zagranicznych, proponującym przeprowadzenie planu rozbrojeniowego w dwóch etapach. Pertinax domaga się po załem ogłoszenia listy postulatów natury ekonomicznej i politycznej, z którymi Francja zamierza wystąpić w Rzymie w czasie bezpośrednich rokowań.

Młoda dziewczyna--ofiara 6-ciu zwyrodniałców

Wszyscy zostali ujęci przez policję

Radom, 5 lipca.

W ubiegłą niedzielę w baraku po fabryce gwoździ przy ul. Czystej Nr. 2, odbywała się zabawa taneczna z udziałem większej liczby młodzieży. Między innymi na zabawie była 22-letnia Marja Sobolewska, chwilowo zamieszkała przy ulicy Czystej Nr. 9.

W czasie odbywającej się zabawy kilku osobników zwabiło Sobolewską podstępem poza budynek na ławkę, gdzie 6-ciu zwyrodniałców dokonało na dziewczynie kolejno gwałtu.

Zaalarmowana przez ofiarę policja wdrożyła natychmiast dochodzenie, w wyniku którego wszyscy sprawcy zbrodni zostali ujęci.

Są to: Walenty Wójcik (Czysta 5), Stefan Lipiński (Mila 8), Kazimierz Cho-

dziński (Targowa 16), Kazimierz Fryrych (Kozienicka 11), Wacław Jarosz (Targowa 14), i Stanisław Ziętek (Kozienicka 19).

Hitlerowiec—podpalacz

Gdynia, 5 lipca.

W areszcie śledczym w Gdyni znalazł się mieszkaniec Koleczkowa nazwiskiem Franciszek Helman, oskarżony przez sąsiadów o szereg systematycznie dokonywanych podpałów.

Helman został w r. 1930 aresztowany za nadużycia wyborcze jako mąż zaufania niemieckiego „Sejm und Senat Buero”, a ostatnio na terenie Koleczkowa rozwijał akcję hitlerowską

Dziś

ukazał się **Nr. 6**
tygodnika

„Co tydzień powieść”

i zawiera między innymi wiele dramatyczną powieść p. t.

Walka

o dziecko”

Cena numeru 30 gr.

Do nabycia we wszystkich kioskach w całej Polsce.

SPORT

Wielkie zawody pływackie na basenie Ł.K.S-u.

W niedzielę, dnia 16 bm. odbędzie się na basenie ŁKS-u przy Al. Unji wielka impreza pływacka. W ramach jej odbędzie się po raz pierwszy w Łodzi mecz w water-polo o mistrzostwo Polski między ŁKS-em a warszawską Legią.

Ponieważ do mistrzostw okręgowych w piłce wodnej zgłosił się jedynie ŁKS, drużyna ta reprezentuje nasze miasto w grach międzyokręgowych.

W zespole Legii wystąpią znani pływacy polscy: bracia Szrajbmanowie, Choina i inni.

Po meczu odbędą się zawody pływackie z udziałem czołowych pływaków Legii i ŁKS-u, przyczem rewelacyjnie zapowiada się start Szrajbmana II, który ostatniej niedzieli ustanowił na mistrzostwach Warszawy dwa nowe rekordy Polski w biegach 100 i 200 mtr. stylem klasycznym.

Mistrzostwa Łodzi w pływaniu.

W dniach 11 i 12 bm. Łódzki Okręgowy Związek Pływacki organizuje mistrzostwa Łodzi w pływaniu.

Zawody odbędą się na basenie Ł. K. S-u i wezmą w nich udział wszystkie kluby okręgu posiadające sekcje pływackie.

Przewidziane są konkurencje męskie i żeńskie. W roku ubiegłym we wszystkich niemal konkurencjach odnieśli zwycięstwo doskonali pływacy ŁKS-u.

10-lecie R.T.S. Widzew.

Uroczystości jubileuszowe Łódzkiego Widzewa z okazji jego dziesięciolecia, przełożone jeszcze z roku 1932, odbędą się ostatecznie w dniu 30 lipca. Wobec kryzysu ekonomicznego, zamiast proponowanego zlotu zespołów robotniczych z całej Polski, odbędzie się szereg imprez o charakterze lokalnym, jak turniej piłkarski drużyn B i C klasowych, zawody lekkoatletyczne, gry sportowe itp. w których to imprezach wezmą udział zespoły robotnicze Łódzkiego okręgu.

Na zakończenie odbędzie się towarzyski mecz piłkarski między Widzewem a warszawską Skrą. Uroczystości jubileuszowe odbędą się w ciągu całego dnia na boisku Widzewa i rozpoczną się przywitaniem zespołów zamiejscowych i defiladą zawodników.

Rozmaitości piłkarskie.

Kluby piłkarskie stolicy prowadzą pertraktacje w sprawie sprowadzenia do Polski na drugą połowę sierpnia jednej z czołowych drużyn włoskich.

— Doskonały zespół wiedeński WAC ma rozegrać mecz w Łodzi z ŁKS-em w połowie sierpnia.

— Sowiety chcą nawiązać kontakt sportowy z Polską i zorganizować jeszcze w roku bieżącym mecz Sowiety—Polska w Moskwie.

— Zarząd PZPN wystąpił z inicjatywą rozegrania meczu między państwowego Polska — Rumunja w sierpniu w Polsce, przyczem zwrócił się do okręgów krakowskiego, łódzkiego i lwowskiego z propozycją powierzenia tym okręgom organizacji zawodów. Nadto polska reprezentacja piłkarska ma grać we wrześniu lub październiku z Jugosławią, a w listopadzie istnieje projekt wyjazdu do państw bałkańskich. Co do meczu eliminacyjnego o mistrzostwo świata, w którym Polska ma walczyć z Czechami, postanowiono urządzić mecz ten w Warszawie jeszcze w roku bieżącym.

— Szwecja zakwalifikowała się już do finałowych rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo świata w Rzymie (w roku 1934) zwyciężając ostatnio Estonię 4:1 i Litwę 2:0.

BEZDOMNE KOBIETY I DZIECI

wędrują masami z miasta do miasta, w poszukiwaniu chleba i dachu nad głową.

Amerykanie wierzą w cudotwórczą moc baissy dolarowej.

New - York, w czerwcu.

W Stanach Zjednoczonych zainteresowanie konferencją londyńską, jeśli mowa o szerszych sferach ludności, ogranicza się do pobłażliwego zerknięcia okiem na depesze z Londynu i beznadziejnego gestu ręki.

Ameryka ma swoich własnych kłopotów aż nadto, aby się zajmować i przejmować debatami londyńskimi, tembardziej, że tutaj wszyscy wierzą w tej chwili w cudotwórczą moc baissy dolarowej a wzamian i równolegle haussy cen rynkowych. Pracujący spodziewają się podwyżki płac i zarobków, świat handlowy i przemysłowy — wzrostu obrotów i ożywienia konsumpcji, bezrobotni — otrzymania pracy, bezdomni — jakiegokolwiek poprawy swej sytuacji. Słowem, wszyscy spodziewają się po obniżce kursu dolara, jeśli nie powrotu do dawnej prosperity, to w każdym razie wyjścia z obecnego impas, z obecnej nędzy, któ-

ra jest gorsza może, niż w niejednym kraju europejskim dotkniętym srogo przez kryzys.

Specyficzną klęską Stanów i to nie od dzisiaj jest bezdomność szerokich rzesz, olbrzymia armia bezdomnych bez różnicy płci i wieku. Ameryka ma poza-tem osobliwy problemat bezdomnych wędrujących, t. zw. trampów; całe rodziny z dziećmi wędrują obecnie po szosach, drogach, z jednego miasta do drugiego, w poszukiwaniu dachu nad głową, pomocy, wsparcia. Liczbę tego rodzaju bezdomnych obliczają w tej chwili na zgórą półtora miliona osób. W tej liczbie nie mieszczą się jednakże bezdomni „osiedli”, t. j. pozostający stale w jednym miejscu. Liczbę dzieci bezdomnych ocenia departament pracy na około 200.000 zaś biura statystyczne prywatne na około 500.000. Wymowne cyfry!

Rodziny bezdomnych, wędrujące od wsi do wsi, od miasta do miasta z dzieć-

mi, mogą jeszcze liczyć na ofiarną towarzysztw filantropijnych i osób postronnych, w imię hasła „ratujmy dzieci” skła dają tu jeszcze ludzie i instytucje ofiary piędzienne; natomiast ludzie starsi, liczący więcej niż 40 lat, nie mogą już liczyć na nic, tych pozostawiono własnemu ich losowi, chyba jeszcze Armja Zbawienia może się nimi zaopiekować i dać im czasowy przytułek w swoich schroniskach.

Drugą cechą obecnego zjawiska masowej bezdomności w Ameryce jest fakt wciąż wzrastającej liczby kobiet bezdomnych. W samym New Yorku liczba ich sięga podobno 10.000. W całym zaś kraju według przybliżonych obliczeń ma ich być do 150.000. Rzecz charakterystyczna dla obecnego układu stosunków w Stanach; chodzi tu o kobiety samotne, które straciły pracę a razem z nią i dach nad głową.

Zwłaszcza na wsi, wskutek wzrostu nędzy, zaobserwowano powiększenie się liczby wędrownych rodzin b. farmerów, które na modłę cygańską rozbijają przenośne obozy i żyją z tego, co okoliczni mieszkańcy zaofiarują im w naturze.

Z klęską włóczęgostwa, które niema już dzisiaj nic z cech sui generis romantyzmu a la Jack London, z klęską bezdomności walka jest ciężka i w warunkach obecnych prawie beznadziejna. Ani akcja filantropijna, ani surowe zakazy, ani policyjne represje nie są w stanie wtłoczyć w wąskie łożysko tej fali, która rozlała się szeroko po kraju. (g) Em.

NA ODJEZDNEM.

Wybiera się Pan na kurację? Walizki już spakowane? Niczego Pan nie zapomniał? Obawiam się, że jednak o jednym Pan nie pamiętał. Mianowicie, co Pan będzie palił w czasie pobytu w uzdrowisku. Być może, lekarz zaleci Panu ograniczenie palenia, zmniejszenie tej dziennej porcji, do której Pan przywykł. Czy to nie sprawi Panu przykrości? Czy nie będzie Pan śledził zazdrosnym i pożalivem okiem tych innych, szczęśliwych, którym będzie wolno palić? Czy Pańskie zdenerwowanie z tego powodu nie odbije się ujemnie na przebiegu i skutkach kuracji? Tyle pytań, a przecież może Pan sobie na nie tak łatwo odpowiedzieć i jednocześnie usunąć całkowicie wszelkie obawy. Wystarczy, aby Pan zabrał ze sobą papierosy odnikotynowane Polskiego Monopoliu Tytoniowego. Tak, chemicznie odnikotynowane papierosy w fabryce, a nie żadne półśrodki w postaci wielowatek, czy zastrzyków do papierosów. Te papierosy odnikotynowane pozwolą bez przykrości znieść wszelkie ograniczające zalecenia lekarskie, ochronią one Pana jako palacza od tak poważnej przykrości, jaką stanowi — brak papierosa.

Wycieczka do Ciechocinka.

Zapowiedziana wycieczka do Ciechocinka wywołała w szerokich kręgach społeczeństwa łódzkiego olbrzymie zainteresowanie.

Jak już donosiliśmy pociąg popularny wiozący wycieczkę łódzką ma tylko 400 miejsc, tak że istnieje możliwość, że już w dniu dzisiejszym w godzinach wieczorowych wstrzymane zostaną zapisy.

Organizator wycieczki — biuro podróży Wagons-Lits Cook — otrzymał w dniu wczorajszym zawiadomienie z Zarządu Zdrojowego w Ciechocinku, że wszystko zostało już przygotowane do odpowiedniego przyjęcia wycieczki łódzkiej i że zostały dla uczestników wycieczki zarezerwowane noclegi w cenie zł. 2.50.

Pozostałe bilety w cenie zł. 8,90 nabyć można w ciągu całego dnia dzisiejszego w biurze podróży Wagons-Lits Cook ul. Piotrkowska 64.

Wyjazd nastąpi w sobotę dnia 8 b.m. o godzinie 15,25 z dworca kaliskiego.

Manewry angielskiej floty powietrznej



W Anglii odbyły się wielkie manewry powietrznej floty wojennej. Na zdjęciu u dołu widzimy bombardowanie z samolotów sztucznej fortyfikacji na lotnisku Hendon.

Małpa przed sądem oskarżona o zerwanie umowy z towarzystwem filmowym.

Sąd w Jouainville rozpatrywał w tych dniach sprawę szympana „Piero”, oskarżonego przez towarzystwo filmowe o zerwanie umowy, z drugiej zaś strony właściciel małpy domaga się wypłacenia należnych mu 1800 franków.

Wśród licznie zebranej publiczności, zapelniającej salę sądową, „Piero” cieszył się ogólną sympatią, zwłaszcza wielce przychylnie usposobił dłoń wszystkich pewien incydent, który wydarzył się jeszcze przed rozpoczęciem rozprawy sądowej. Szympan w charakterze oskarżonego czuł się wyraźnie nieswojo, okazywał wielkie podniecenie, w chwili zaś wejścia sądu na salę z lekkiem piśkiem rzucił się przewodniczącemu na szyję, jakgdyby szukając u niego opieki i zmiłowania.

Adwokat, występujący w obronie małpy, w krótkiej acz treściwej przemo-

wie starał się dowieść sądowi, iż „klient” jego nie jest winien zerwania umowy, gdyż był zmuszony do tego kroku przez niewypelnienie ze strony reżysera warunków kontraktu. Według kontraktu szympan obowiązyany był w czasie nakręcania filmu wleźć na palmę kokosową. Jak się okazało podczas seansów, kokos zastąpiono zwykłą palmą. Zaraz po pierwszych próbach „Piero” odmówił posłuszeństwa, gdyż sęki, pozostałe po odciętych gałęziach, dotkliwie poraniły mu łapy. Odtąd wszelkie wysiłki reżysera w celu sklonienia szympana do wdrapania się na wierzchołek zaimprovizowanej palmy kokosowej spełzyły na niczym.

Sąd po krótkiej naradzie zdecydował odroczyć sprawę na dni kilka i postanowił odbyć na miejscu, t. j. w atelier filmowym wizję, która zdecyduje kto winien: „Piero”, czy reżyser.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy łódzkiego okręgu włókienniczego.

LONDYN NIE DAŁ REZULTATU.

Trzy koncepcje gospodarcze, które nie dadzą się pogodzić. — Widocznie kryzys nie dojrzał jeszcze do wspólnych decyzji państw.

„Kapitał należy podniecić, a w razie potrzeby — przerazić”.

Londyn, 3 lipca.

Bezmiernie trudności, jakim musi stawić czoło Konferencja londyńska są nieuniknionym następstwem konfliktu, jaki zachodzi między ideologiami gospodarczymi państw, zebranych w Londynie. Kiedy się uchwyci istotę tego konfliktu, to zrozumiałe się staną cele, dążenia i manewry państw, uczestniczących w konferencji.

Wszyscy są zgodni w uznaniu, że przewlekłość trapiącej świat choroby ekonomicznej ma swe źródło w zahamowaniu normalnego ruchu kapitałów i kredytów. Ponieważ kapitały są, bezczynne, a działalność kredytowa zredukowana do rozmiarów niezmiernie niskich, więc życie gospodarcze uległo jakgdyby paraliżowi. Dochody wszystkich grup konsumentów uległy katastrofalnemu spadkowi, stąd zniżka cen towarów, nie znajdujących nabywców. Ponieważ zaś poziom cen i intensywność życia gospodarczego decydują o wpływach podatkowych z których żyją państwa, więc finanse publiczne wszystkich krajów świata walczą z nieprzewidywanymi trudnościami.

Trzeba więc wprawić w ruch kapitały, trzeba odrestaurować kredyt, aby przełamać marazm życia gospodarczego, co spowoduje wzrost cen i uratuje finanse publiczne państw.

Taki był istotny cel zwołania Konferencji ekonomicznej. W uznaniu tego celu panuje całkowita zgoda państw, uczestniczących w konferencji. Trudności zaczynają się dopiero od chwili, kiedy chodzi o wybór środków, mogących doprowadzić do jego urzeczywistnienia.

Dotychczasowe dyskusje, toczone na konferencji i na jej marginesie, pozwalają wyróżnić trzy zasadnicze ideologie gospodarcze, trzy zasadnicze postawy wobec zagadnienia walki z kryzysem.

Pierwszą z tych ideologii wyobrażają państwa, trwające przy klasycznych zasadach gospodarki pieniężnej. (Francja, Belgia, Polska itd.). Drugą — kraje, utrzymujące względnie stałość waluty w oderwaniu od złota (Anglia i kraje, pozostające w obrębie jej oddziaływania monetarnej). Trzeci wreszcie punkt widzenia reprezentują Stany Zjednoczone.

Wielki problemat światowej Konferencji ekonomicznej sprowadza się w istocie do zagadnienia, która z tych ideologii zwycięży i czy — w razie jej nie zwycięży — da się znaleźć między nimi kompromis. Niemożność osiągnięcia żadnego z tych dwóch rezultatów pozytywnych będzie się równała definitywnemu fiasku konferencji londyńskiej.

Pierwszy z tych punktów widzenia wyobraża dążność krajów, opartych o klasyczne zasady ekonomii do przywrócenia równowagi gospodarczej metodami klasycznymi. Dla ożywienia handlu, dla uzdrowienia życia gospodarczego potrzebne jest zaufanie: zaufanie tych, którzy kupują i tych, którzy sprzedają; zaufanie tych, którzy udzielają pożyczek i nawet — jak okazały niedawne doświadczenia amerykańskie — zaufanie tych, którzy pożyczki zaciągają. Dlatego pierwszym warunkiem powrotu do równowagi gospodarczej jest usunięcie wszystkiego, co wystawia na szwank zaufanie, co hamuje inicjatywę prywatną, co sprzyja tezauryzacji: w pierwszym więc rzędzie usunięcie niepewności monetarnej.

Oczywiście, zwyżka cen światowych — zwyżka przywracająca rentowność

produkcji — jest ze wszechmiar pożądana. Pożądana nawet dla krajów, które jak Polska, zrealizowały w ostatnich latach olbrzymi wysiłek dostosowania całej powierzchni życia państwowego i społecznego do poziomu niskich cen.

Ale — jak słusznie, podnosi delegat francuski, minister Bonnet — istnieje zwyżka zaufania i zwyżka nieufności. Pierwsza jest rezultatem wzmoczonego ruchu kapitałów, działających w atmosferze bezpieczeństwa i spokoju drugą — prostym następstwem ucieczki od pieniądza narodowego, wysiłki delegacji kraju naszego na Konferencji zmierzały do stworzenia warunków, przy których mógłby nastąpić ten pierwszy rodzaj zwyżki cen. U podstawy tych wysiłków leży znów więc dążność do zapewnienia stałości monetarnej, którą położyła kres owym fluktuacjom kursów, podważających u samych podstaw organizację społeczeństwa nowoczesnego, opartego całkowicie na kredycie i zaufaniu.

Drugi punkt widzenia wyobraża Anglia — kraj kupców i bankierów. Anglia również uznaje konieczność stabilizacji walut, gdyż kupcom angielskim potrzebna jest stała miara dla ich transakcji i dlatego, że bankierzy angielscy nie mogą przyciągać do Londynu kapitałów dopóki niema pewności, że kapitały te zabezpieczone są przed ryzykiem deprecjacji.

W tym względzie stanowisko Anglii mało odbiega od stanowiska krajów o zdrowym pieniądzu. Różnice zaczynają się gdy z dziedziny monetarnej przechodzimy do dziedziny polityki kredytowej. Angliki uważają, że, aby ożywić życie gospodarcze, należy hojnie szałować kre-

dytami, nie troszcząc się zbyt, a gwarantując, jakie dać może pożyczający. Uważają, że dzięki liberalnej polityce kredytowej siła nabywczą ludności ulegnie wzmoczeniu skutkiem czego wzmoczeniu ulegnie również popyt na towary. Warunkiem zaś powodzenia tej polityki jest realizowanie jej w skali światowej drogą skoordynowanej akcji banków emisyjnych wszystkich krajów.

Akcja banków emisyjnych polegać ma w pierwszym rzędzie na skupowaniu papierów państwowych i włączeniu ich do obiegu pieniężnego („open market policy”); dzięki temu wzmoże się obieg pieniężny i stworzone zostaną nowe kapitały na ekspansję kredytu.

Ideologia angielska jest więc ideologią inflacji, ale nie inflacji monetarnej, lecz kredytowej. Ideologią tę zwalczają reprezentanci krajów, wiernych klasycznym zasadom gospodarki pieniężnej. Twierdzą, że zbyt hojne szałowanie kredytami bez należytych gwarancji byłoby powtórzeniem dawnych błędów, które spowodowały szal inwestycji anarchję produkcji, krachy przedsiębiorstw, kryzys powszechny i bezrobocie. Ukazują na przykład Stanów Zjednoczonych, których instytucje emisyjne rozdały w ciągu ostatniego roku kredytów za miliard dolarów, nie osiągając żadnej poprawy sytuacji ekonomicznej kraju. Ale bankierzy angielscy są chciwi zysków, jakie zapowiada wzmocnienie transakcji finansowych, stąd ich dążenie do ekspansji kredytowej.

Wyobrazicielka trzeciej metody walki z kryzysem — Ameryka — stoi na stanowisku inflacji integralnej. Wroga

stabilizacji, która sprzyja oszczędności, stara się rozpętać jakimikolwiek sposobami hausse giełdową, wierząc, że orgia spekulacji zlikwiduje kryzys. Teza, stanowiąca podstawę obecnej polityki ekonomicznej Stanów Zjednoczonych głosi że kiedy kapitały nie krążą normalnie, należy je podniecić, a w razie potrzeby — przerazić.

W ciągu ostatnich trzech lat Ameryka rozwijała nieustannie wysiłki wprawy w ruch kapitałów drogą sztucznych boom'ów. Taki charakter miała owa słynna akcja „redeflacyjna” Hoovera. Wysiłki te okazały się bezowocne. Kapitały nie wyszły ze swych kryjówek, tezauryzacja nie została przewyższona, inicjatywa prywatna nie została wskrzeszona.

Dziś Ameryka sądzi, że znalazła definitywne rozwiązanie problemu walki z kryzysem. Podrywając zaufanie do pieniądza narodowego, operując groźbą jego deprecjacji wywołuje pęd ku „wartościom realnym”, pęd, który jednak — jak słusznie zauważyli Mini Bonnet — nie jest niczym innym, jak odmienną formą tezauryzacji, tezauryzacji w naturze, tezauryzacji w żadnej mierze nie rozwiązującej zagadnienia podkonsumcji.

Ameryka nie odstępowała się definitywnie od stabilizacji dolara. Ale Rząd Roosevelta uważa, że sprawa ta stanie się aktualną dopiero wtedy, gdy spekulacja odzyska „należyty” rozpęd. Dla Ameryki zwyżka cen w tej chwili jest rzeczą najdonioslejszą i każde zobowiązanie monetarne, które mogłoby wystawić te zwyżki na szwank, musi być przez Rząd amerykański odrzucone.

J. W.

Układ sp. akc. „A. G. Borst” został wczoraj zatwierdzony przez Sąd Handlowy.

W dniu wczorajszym sąd handlowy pod przewodnictwem S. O. M. Supersona, przy udziale S. H. Korala i Felixa rozpoznawał podanie pełnomocnika firmy wierzycielek „Mignon” wł. Majlech Rothard i M. Tandetnika o ogłoszenie upadłości firmie „Izrael Wiener i S-ka” sprzedaż galanterji, przy ul. Nowomiejskiej 2.

Jako dowód zawieszenia wypłat, adwokat J. Wolski przedstawił trzy weksle zaprotestowane, z własnego wystawienia firmy „Izr. Wiener i S-ka” na zł. 828 gr. 50 oraz czek na 500 zł. wydany przez tę firmę, którego Bank Spółdzielczy Drobnych Kupców nie mógł honorować, wobec braku pokrycia.

Sąd przychylił się do jego żądania, ogłaszając upadłość firmie oraz osobiście współwłaścicielom firmy: Izraelowi Wienerowi i Pinkusowi Dylewskiemu.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 23 czerwca r. b. tymczasowo a upadłych oddano pod dozór policji.

Kuratorem masy upadłości wyznaczono adw. Rudolfa Pohla, a Sędzią Komisarzem S. H. Alfreda Haesslera.

Na ostatniej sesji wydziału handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi rozpoznawano sprawę upadłości przedsiębiorstwa dekoracyjno - malarzkiego Zjednoczonych Majstrów Malarzy, Spółka z ogr. odp. przy ul. Piotrkowskiej nr. 110, ogłoszonej w końcu maja r. b.

W sprawie tej w dniu 20 czerwca r.

b. odbyło się pierwsze zebranie wierzycieli masy, na którym kurator masy adw. Fr. Szwaidler zdał sprawozdanie ze swych czynności.

Aktywa masy według złożonego przez upadłą spółkę bilansu wynoszą 4178 zł., passywa zaś 10.384 zł.

Po zarządzeniem przez sędziego komisarza M. Tempelhofa głosowaniu, jedyny wierzyciel, obecny na zebraniu, zgłosił kandydaturę Brunona Mendelskiego, pełn. firmy wierzycielki Sp. Akc. „Blask” na syndyka.

Sąd przychylił się do tego wniosku.

W sprawie upadłości firmy „Józef Pilicer”, właściciela fabryki towarów włókienniczych, syndyk masy adw. Juliusz Goldberg wystąpił do Sądu o wyznaczenie terminu na sprawdzanie wierzytelności dla wierzycieli zagranicznych jak i miejscowych, których większa część dotychczas w pierwszym terminie nie zgłosiła swoich pretensyj.

Wniosek syndyka poparty został przychylną opinią sędziego komisarza s. h. R. Schnee.

Sąd wyznaczył nowy i ostateczny termin 3-miesięczny dla sprawdzania wierzytelności.

Podobny termin sprawdzania wierzytelności, tylko dwutygodniowy, wyznaczony został w sprawie upadłości Abrahama Szpajzera, właściciela sklepu manufaktury przy ul. Nowomiejskiej 13, na wniosek sędziego komisarza masy up. s. h. Korala i syndyka adw. K. Halickiego.

W sprawie upadłości „Sp. Akc. A. G. Borst” w Zgierzu, doszło do ostatecznego zawarcia układu.

W myśl warunków układu, wierzyciele mają otrzymać 3 proc. swych należności bez odsetek płatnych w 3 ratach po 1 proc. każda, w terminach: 1 lipca 1934 r., 1 lipca 1935 r. i 1 lipca 1936 r., przy czym syndyk masy adw. H. Felix zwolniony został od obowiązku ujawnienia treści układu na hipotekach nieruchomości, należących do upadłej Spółki.

Układ w tej wysokości został zaakceptowany przez 201 wierzycieli, należności których wyniosły sumę 4.664.190 zł., na ogólną sumę 237 wierzycieli na zł. 5.069.561 zł.

Przeciwko układowi głosowało 6 wierzycieli, których wierzytelność wyniosła 80.800 zł.

W wyznaczonym terminie zgłosili piśmiennie sprzeciwu pełnomocnicy wierzycieli adw. E. Krukowski i St. Konorski oraz wierzyciel Jakób Starodworski, z których dwa pierwsze zostały zwrócone, wobec nieuiszczenia kosztów sądowych i wobec prawdopodobnego polubownego załatwienia sprawy, zaś sprzeciwu Starodworskiego nie rozpoznawano, wobec niemożności odszukania tegoż wierzyciela pod adresem, wskazanym przy ul. Narutowicza 11. Wobec niezgłoszenia innych sprzeciwów. Sąd na posiedzeniu w dniu 1 lipca r. b. układ zatwierdził, a ponadto na posiedzeniu w dniu 4 lipca r. b. zezwolił syndykowi masy na niezwłoczne przekazanie majątku masy obecnemu zarządowni Sp. Akc. A. G. Borst w Zgierzu.

Pośpieszna elektryczno-parowa
PRALNIA CHEMICZNA I FARBARNIA
„BŁYSKAWICA” Sp. z ogr. odp. — Łódź, Ogrodowa 9
Reperacje krawieckie na miejscu.

odbiera z **DOMU** tel. 236-81
odsyła do

Filje: **Piotrkowska 44**
Kilińskiego 246

Istniejąca od roku 1909, przy ulicy Piotrkowskiej № 86.
CENTRALNA LECZNICA ZĘBÓW i gabinet
LEKARZA DENTYSTY 30-4
A. ŻADZIEWICZA
przeniesione do własnego domu przy ulicy PIOTRKOWSKIEJ № 164, parter, Telefon № 127-83.

KTO zdrowie
szanuje
Ten **„OLLA”**
kupi! 
Przyjmować tylko w oryginalnym opakowaniu z banderolą!

OGŁOSZENIE.
Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy: „Janina Sokółowska oraz Stanisława i Janiny Nowogórkich”, Karol Gostomski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Napiórkowskiego 23, niniejszym komunikuje, że na mocy art. 502 i nast. K.H. sprawdzenie wiarytelności upadłej i-my nastąpi w drugim terminie w dniu 12 lipca 1933 r. o godzinie 12-ej. Sprawdzenie wiarytelności nastąpi w obecności Sędziego Komisarza w Wydziale III Handlowym, Sądu Okręgowego w Łodzi Pl. Dąbrowskiego 5. Syndyk Tymczasowy
(—) Karol Gostomski.

SALA FILHARMONJI
Dziś i jutro
o godz. 9-ej wiecz.
Pożegnane 2 występy
Tańca Artystycznego
Wykonawcy programu:
RUTH
SOREL-ABRAMOWICZ
Odnznaczona I-szą najwyższą nagrodą p. Prezydenta Rzeczypospolitej,
GEORG GROKE
Nagrodzony Złotym Medalem
ZIUTA BUCZYŃSKA
Uwienieczona nagrodą T-wa Zachęty Sztuk Pięknych,
JULJA MARCUS
Odnznaczona nagrodą za taniec groteskowy.
Bilety od 1 zł. do 5 zł. sprzedaje Kasa Filharmonji.

DOKTOR
KLINGER
spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w niedziele i święta od 10-12.

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 3-7 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

Poszukujemy
maszyny
do apretuowania
tasiem gumowych
Oferty sub. „125” do administracji „Republiki” 30-2

FABRYCZNE LOKALE
ze siłą pary z kotła i elektrycznością na wszelkie fabrykacje — przedziałni, tkalni, farbiarni, apretur, trykotarni, zaraz DO WYNAJĘCIA. Oferty „Lokale” do Republiki.

LETNISKA I UZDROWISKA
Baczność!!!
PENSJONAT w pięknej, leśnej klimacie miejscowości w majątku „ZAKRZEW” godzina jazdy autobusem. Oddzielne pokoje z werandami. Kuchnia wykwitna. Dla dzieci pomoc szkolna i opieka zapewniona. Ceny bardzo niskie. Informacje tel. 223-59, godz. 9-12 i od 2-5 popoł.

Doktor
H. SZUMACHER
Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od 1 i pół — 4, 6-9 wiecz, w niedziele i święta od 10-1
Ceny lecznicowe.

Do akt Nr. Km 1351/33 r. **OBWIESZCZENIE.**
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 2-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza, że dnia 14 lipca 1933 r. o godz. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w lokalu w Łodzi Targowa 61 składających się z garderoby męskiej, maszyny do pisania i fortepianu, oszacowanych na łączną sumę 2500 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 19 czerwca 1933 r.
Komornik:
(—) F. HARASIMOWICZ.

Do akt Nr. Km 1323/33 r. **OBWIESZCZENIE.**
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. IV, Stefan Zajkowski, zamieszkały w Łodzi, Traugutta nr. 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17 lipca 1933 r. o godz. 11 w Łodzi, ul. Sienkiewicza 23, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: pianina, oszacowanych na łączną sumę zł. 1000.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 30 czerwca 1933 r.
Komornik:
(—) ZAJKOWSKI.

Kupno i sprzedaż
Złoto BIŻUTERIE, SREBRO
kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski I. FIJALKO, PIOTRKOWSKA 7.

Rozmaite
FARBARNIA przydz. Szlichtarnia i Bielarnia, kantor, składy, wozownia, stajnia, szopy, 3 pokojowe mieszkanie z kuchnią i pojedyncze pokoje dla fabrycznego personelu natychmiast do wydzierżawienia. Ul. Limanowskiego 41, od godz 4-6 popoł.

Krynica
Dr. Mikołaj Bornstein
DOM SZKOŁY
Naprzeciwko Łazienek borowinowych.

Do akt Nr. Km 1097/33 r. **OBWIESZCZENIE.**
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 8-go zamieszkały w Łodzi, ul. 11-go Listopada nr. 51 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12-go lipca 1933 r. o godz. 12 w Łodzi, ul. Pomorska 58 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: dwudziestu warsztatów tkackich oszacowanych na łączną sumę zł. 6000.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 21 czerwca 1933 r.
Komornik:
(—) ST. STOPCZYŃSKI.

Posady
POTRZEBNY praktykant do większego przedsiębiorstwa handlowego, kwalifikacje: ukończenie szkoły średniej. Oferty sub. „ORSA”.

Krótki fortepian Schröder do sprzedania, oraz salon mahonowy w bardzo dobrym stanie. Zawadzka 35, m. 6, od 10-12 i 3-4 i pół.

DYSKONTUJE weksle bezpośrednio lekarzom, adwokatom, aptekarzom na dogodnych warunkach. Of. do Republiki pod „Dyskonto”.

DR. MED.
Józef Wajnsztok
CHOROBY WEWNĘTRZNE
mieszka obecnie
Cegielniana 30
(vis a vis Teatru Miejskiego)
Telefon 102-02.

Do akt Nr. Km 1094/33 r. **OBWIESZCZENIE.**
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. IV, Stefan Zajkowski, zamieszkały w Łodzi, Traugutta nr. 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17 lipca 1933 r. o godz. 11 w Łodzi, Przejazd 40, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli i kasy ogniotwójnej, oszacowanych na łączną sumę zł. 2250.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 30 czerwca 1933 r.
Komornik:
(—) ZAJKOWSKI.
Sprawa Sp. Banku Przemysłowców Łódzkich, p-ko Nachmanow Bomsow.

Pielęgniarka
rutynowana przyjmuje dyżury i robi zastrzyki umiejętnie. Ceny przystępne. Telefon 230-79

SKRZYPCE koncertowe tanio sprzedam Zielona 17, m. 11 od 8-9.

PARASOLKI zielona, rączka z 2 psimi główkami, zostawiłam w kinie „Casino” we wtorek dnia 4.7 o godz. 10-ej. Proszę uciecącego znaleźć o łask. zwrot za wynagrodzeniem, F. Rozenstein, Ogrodowa 13.

DR. MED.
L. BERMAN
Specjalista chor. wenerycznych, skórnych i moczopłciowych.
Cegielniana 15, TELEF. 14907.
Przyjmuje od 8 — 11 rano i od 4-8 wiecz., w niedz. i święta od 9 — 1 po poł. 30-2

DO SPRZEDANIA: 1 maszyna do skarpetek ręczna 20 igieł i renderka ręczna. Łódź, Krucza 30 mieszkanie 24 od 8 wieczór.

„CZUJE nieprzeparta potrzebę być otulona: ciepłem, szczerem i tkliwym uczuciem po doznanych rozczarowaniach. Of. sub. „Zranione serce”.

FRYZJERZY. Zakład z mieszkaniem, stara firma sprzedam. Wiadomość w Administracji.

DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenia do „Republiki”.

KOSZYKOWE meble, prawie nowe, skrzypce, zbiór znaczków pocztowych, tanio sprzedam. Przejazd 48, m. 15, I p.

OGŁOSZENIA w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenia do „Republiki”.

KUPIE okazynie stołowy, gabinet, salon, salonik, dywany perskie, bielskie, lampy-świeczniki Oferty: „Okazynie tanio”.

ZAGUBIONY został kwit kaucyjny Elektrowni Nr. 74868 z 9.11.31 r. na zł. 20 na imię S. Rottenherf. Nawrot 39.

KUPIE natychmiast okazynie gabine- towe biurko, tel. 108-82.

ZAGINAŁ kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej Nr. 39703 z dn. 20.11.26 na zł. 15.— Eugeniusz Sliwonik.

POSZUKUJE piwiarnię lub budkę z węglem z podaniem ceny. Oferty „A. H.”.

Lokale
POKÓJ frontowy dwuokienny z wszelkimi wygodami od zaraz do wynajęcia. Lipowa 20, m. 5.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24, referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republiki” 68-148.

Prenumerata „Republiki”
w Łodzi zł. 4.— za odosłaniem do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.50 zagranicą zł. 10.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronka tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. **CENY OGŁOSZEŃ:** Zwyczajnie 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. — Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści, co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smółski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 44